



Sygn. akt III UK 123/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSA. Ewa Stefańska

w sprawie z odwołania W. D.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**oddala skargę kasacyjną i odstępuje od obciążania
skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego (zastępstwa
procesowego organu rentowego).**

UZASADNIENIE

Decyzją z 11 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury z powodu nie udowodnienia 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w R. wyrokiem z 18 czerwca 2015 r. oddalił odwołanie

wnioskodawcy od ww. decyzji. Sąd ustalił, że wnioskodawca, urodzony 11 sierpnia 1953 r., uprawniony do świadczenia przedemerytalnego, wnioskiem z 16 lipca 2014 r. domagał się przyznania emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Ponadto ustalił, że wnioskodawca nie należy do otwartego funduszu emerytalnego, a na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada 28 lat 3 miesiące 17 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Sąd wskazał, że w sprawie spornym jest charakter zatrudnienia wnioskodawcy w Przedsiębiorstwie Remontowo - Montażowym (...) S.A. w R. od 1 lipca 1972 r. do 31 lipca 1975 r. na stanowisku ślusarza, od 27 lipca 1976 r. do 25 lutego 1991 r. na stanowisku ślusarza - spawacza, od 26 lutego 1991 r. do 31 grudnia 1996 r. na stanowisku technologa. Z akt osobowych wnioskodawcy wynika, że w Przedsiębiorstwie tym, będącym uprzednio Kombinatem Remontowo - Budowlanym (...) w W., był zatrudniony od 1 lipca 1972 r. do 31 lipca 1975 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza w Wydziale Konstrukcyjnym. Na podstawie dowodów z zeznań wnioskodawcy oraz świadków Sąd ustalił, że Wydział Konstrukcyjny zajmował się wykonywaniem i składaniem konstrukcji stalowych na potrzeby zakładów cementowych w całym kraju. Wykonywano m.in. słupy na konstrukcje, słupy stropowe, belki stropowe, kubelka do transporterów, kółka do transporterów, taśmociągi łańcuchowe, kontenery. Elementy stalowe wykonywano na jednej hali konstrukcyjnej o wymiarach 50 x 30 metrów. Była ona podzielona i pracowało na niej 5 - 6 brygad (jedna brygada liczyła od 10 - 13 pracowników). Praca ślusarzy polegała na przygotowywaniu elementów dla spawacza. Ślusarze zajmowali się m.in. cięciem blachy, gięciem blachy, wierceniem w niej otworów oraz szlifowaniem, czyszczeniem elementów zwróconych przez spawaczy po wykonaniu spawania, jak też heftowaniem. Do dyspozycji posiadali gilotynę, krawędziarkę, 2 prasy hydrauliczne do wyginania kształtów, 2 duże wiertarki, walce do wywijania blachy. Szlifowanie wykonywano szlifierkami, a czyszczenie - szczotkami metalowymi. Cieńsze blachy wycinano na gilotynach, grubsze natomiast cięto palnikiem gazowym. Do cięcia palnikiem gazowym wymagane były uprawnienia wewnątrzzakładowe. Wnioskodawca posiadał takie uprawnienia od 28 września 1979 r.; wcześniej pracował bez uprawnień. Ślusarze pracowali także ze spawaczami; głównie do ich zadań należała pomoc przy przytrzymywaniu elementów podczas spawania. Stanowiska

spawalnicze były odsunięte na bok i oddzielone od stanowisk ślusarzy parawanem. Ślusarze przebywali w otoczeniu spawaczy, jedynie podczas przytrzymywania elementów do spawania. Wnioskodawca w omawianym okresie nie spawał. Wykonywał jedynie prace ślusarskie. Po pocięciu elementów na gilotynie, składał je w całość, a następnie przenosił na stanowisko montażowo - spawalnicze, gdzie pracował spawacz. Cięższe elementy przesuwiał suwnicą. Po wykonaniu spawania przez spawacza, wnioskodawca oczyszczał elementy szlifierką elektryczną kątową oraz pneumatyczną oraz przecinakiem. Z dniem 27 lipca 1976 r. wnioskodawca ponownie podjął zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Remontowo - Montażowym (...) S.A. w R. Pracę rozpoczął na stanowisku ślusarza w wydziale, w którym pracował poprzednio. Zakres jego obowiązków nie zmienił się - wykonywał tożsame czynności, jak opisane powyżej. Wnioskodawca, będąc brygadzystą pracującym, prowadził brygadę składającą się w przeważającej części ze ślusarzy. Od 1 maja 1984 r. wnioskodawca otrzymał angaż na stanowisko ślusarza - spawacza, faktycznie jednak nie zajmował się w ogóle spawaniem. Jak zeznał do 1991 r. był jedynie ślusarzem i brygadzystą. Nie wykonywał spawania, pomimo, że od 25 marca 1985 r. posiadał uprawnienia w zakresie spawania elektrycznego. Następnie, jak wynika z angaży stanowiskowych, wnioskodawca zajmował stanowiska: technologa (od 1 kwietnia 1991 r. do lutego 1995 r.), kierownika sekcji technologicznej (od 1 marca 1995 r. do 30 września 1995 r.), technologa - technika normowania (od 1 października 1995 r. do 31 grudnia 1996 r.). Jako technolog wnioskodawca zajmował się przygotowywaniem kart technologicznych w oparciu o rysunki techniczne przesłane przez zleceniodawców. Na karty te wnioskodawca nanosił opis czynności, które należy wykonać, by dany element został wykonany. Wskazywał w nich rodzaj i ilość materiału, a także czas potrzebny do wyrobu elementu. Następnie tak przygotowane karty przekazywał do działu planowania. Karty technologiczne sporządzał w pomieszczeniu biurowym znajdującym się poza halą produkcyjną. Jeżeli wykonanie nie zgadzało się z dokumentacją, wnioskodawca zobowiązany był dokonać poprawek. Wówczas, szedł na wydział i wskazywał brygadziście lub kierownikowi (po uprzednim skonsultowaniu ze zleceniodawcą) co należy zrobić, by element został poprawnie wykonany. Po uzgodnieniu poprawek, wnioskodawca powracał do biura. Z zeznań wnioskodawcy

oraz świadków wynika, że 50% czasu pracy zajmowała mu praca w pomieszczeniu biurowym, kolejne 50% praca związana z poprawkami na hali produkcyjnej. Bezpośredni nadzór nad pracownikami sprawowali brygadzysta i mistrz. Wnioskodawca bezpośrednio nie nadzorował produkcji. Nie wykonywał kontroli poszczególnych etapów wykonywania elementów. Korygował jedynie błędy rysunkowe w sytuacji zaistniałych problemów z wykonawstwem, które zgłaszał mu mistrz. Zakład pracy wydał wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w którym wskazano, że wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Remontowo - Montażowym (...) S.A. w R. od 27 lipca 1976 r. do 31 grudnia 1996 r. i w tym czasie od 27 lipca 1976 r. do 25 lutego 1991 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace bieżącej konserwacji aparatów i urządzeń na stanowisku ślusarza - spawacza, a od 26 lutego 1991 r. do 31 grudnia 1996 r. prace dotyczące kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko - techniczny na stanowisku technologa, który to rodzaj prac ujęty został odpowiednio w wykazie A dział XIV poz. 25 pkt 1 i poz. 24 pkt 1 załącznika nr 3 do zarządzeń nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk, na których wykonywane są prace w warunkach szczególnych. W tak ustalonym stanie faktycznych Sąd uznał, że wnioskodawca nie spełnia przesłanki wykonywania pracy w szczególnych warunkach przewidzianej w art. 184 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wskazał, że każda praca określana jako praca w warunkach szczególnych musi odpowiadać jednemu konkretnemu punktowi działu wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia. Nie jest pracą w warunkach szczególnych praca na stanowisku, na którym każda z wykonywanych czynności przypisana jest innej pozycji wykazu - załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Praca na stanowisku niewymienionym w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach nie jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, która uprawnia do wcześniejszej emerytury, choćby wykonywane były na tym stanowisku różne

czynności przypisane pracom w takich warunkach, lecz dla innych stanowiskach - w zakresie tego stwierdzenia Sąd odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z 26 marca 2013 r., I UK 549/12, LEX nr 1383248. Sąd dalej podkreślił, że konieczne jest wykazanie, że wyłącznie prace określone w załączniku do rozporządzenia były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. Stałość pracy oznacza jej powtarzalność i ciągłość, a pełny wymiar czasu pracy - że przez 8 godzin dziennie winna być wykonywana tylko i wyłącznie praca w warunkach szczególnych, a nie żadna inna. Sąd stwierdził, że wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia w szczególnych warunkach. Sąd zauważył, że przedsiębiorstwo, w którym zatrudniony był wnioskodawca podlegało Ministrowi Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. W związku z tym, w zakresie wykonywanych przez wnioskodawcę prac zastosowanie znajduje dział V ww. wykazu tj. budownictwo i przemysł materiałów budowlanych oraz pomocniczo dział XIV określający prace różne niewymienione w poszczególnych działach przemysłu. Zauważył jednocześnie, że w działach tych ustawodawca nie wymienił zawodu ślusarza. W dziale XIV znalazła się praca ślusarza, ale jedynie ślusarza remontowego wykonującego czynności przy bieżącej konserwacji agregatów, urządzeń oraz prace budowlano - montażowe i budowlano - remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Charakter pracy wnioskodawcy, w ocenie Sądu, w żaden sposób nie odpowiadał temu, co zostało wskazane zostało w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Zdaniem Sądu, nie można przyjąć, że wnioskodawca wykonywał prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano - montażowe na wydziałach i oddziałach będących w ruchu. Postępowanie dowodowe wykazało, że wnioskodawca po pocięciu elementów na gilotynie, składał je w całość, a następnie przenosił na stanowisko montażowo - spawalnicze, gdzie pracował spawacz. Po wykonaniu spawania przez spawacza, oczyszczał i szlifował elementy. Wprawdzie wnioskodawca zeznał, że na tym samym stanowisku, gdzie odbywało się spawanie, elementy były także czyszczone, to jednak nie można przyjąć, że jego praca, choć nawet wykonywana w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk zaliczonych przez ustawodawcę do pracy w warunkach szczególnych, automatycznie zostaje zakwalifikowana do okresu pracy

w warunkach szczególnych. Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 15 grudnia 2011 r. (II UK 106/11, LEX nr 1130389), w którym podkreślono, że do czynności związanych ze spawaniem nie należą prace ślusarskie, montażowe i malarskie, jeżeli nie są one objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po jego zakończeniu. Sąd nie zaliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 1 maja 1984 r. do 31 marca 1991 r. na stanowisku ślusarza - spawacza. Uzasadnił taką ocenę tym, że wnioskodawca, pomimo że zdobył uprawnienia spawacza, przyznał, że nie pracował w ogóle jako spawacz. Sąd nie znalazł też podstaw, by zaliczyć do okresu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 1 kwietnia 1991 r. do 31 grudnia 1996 r., gdy zajmował stanowiska technologa, kierownika sekcji technologicznej i technologa - technika normowania. W ocenie Sądu praca wnioskodawcy na tych stanowiskach nie stanowiła kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznego, wskazanego w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Sąd stwierdził, że wnioskodawca na tych stanowiskach nie sprawował bezpośredniego nadzoru nad pracą podległych brygad pracowników, gdyż każda brygada miała brygadzystę, który podlegał mistrzowi, a ten kierownikowi wydziału. Ponadto, że obecność wnioskodawcy na produkcji w omawianym okresie wiązała się z koniecznością wprowadzania poprawek do tworzonych przez niego w ramach obowiązków technologa wydziałowego kart technologicznych, co zajmowało mu co najmniej 50% czasu pracy. Następnie wnioskodawca wracał do pomieszczenia biurowego, gdzie pracował.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości wnioskodawca.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 14 stycznia 2016 r. oddalił apelację w całości. Sąd Apelacyjny ocenił, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i dokonał właściwej jego oceny prawnej. Te ustalenia faktyczne, jak i wnioski z nich wyprowadzone Sąd Apelacyjny w pełni podzielił. Sąd Apelacyjny, odnosząc się do twierdzeń zawartych w apelacji, wskazał, że o rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego nie zdecydowała treść świadectw pracy wykonywanej w szczególnych warunkach wystawionych wnioskodawcy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego spójne zeznania

wnioskodawcy i pracujących z nim świadków S. M., C. R. oraz dokumentacja znajdująca się w aktach osobowych w pełni uprawniały do przyjęcia, że wnioskodawca nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach we wskazanych okresach. Z niezakwestionowanego stanu faktycznego wynika, że wnioskodawca od 1 lipca 1972 r. do 31 lipca 1975 r., od 27 lipca 1976 r. do 25 lutego 1991 r. wykonywał pracę ślusarza w Wydziale Konstrukcyjnym, gdzie były wytwarzane ze stali różne oprzyrządowania na potrzeby zakładów cementowych. Skarżący wraz z innymi ślusarzami przygotowywał elementy dla spawacza. Do obowiązków wnioskodawcy należało wycięcie elementów z blachy przy pomocy gilotyny lub palnika gazowego, ich wygięcie za pomocą walców, pras, przytrzymywanie spawanych lub heftowanych przez spawacza elementów, oczyszczenie elementów zwróconych przez spawaczy po spawaniu przy użyciu szczotek metalowych, wiercenie otworów, szlifowanie. Z wykonywanych przez wnioskodawcę czynności jedynie cięcie przy pomocy palnika gazowego jest traktowana przez wykaz A dział XIV poz. 12 za pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do obniżenia wieku emerytalnego. Jednak tego rodzaju pracy wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zgodnie z wymogiem ustanowionym przez § 2 ust. 1 rozporządzenia. Sąd podkreślił, że określenie „prace przy spawaniu” obejmuje wyłącznie prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane ze spawaniem. Stwierdził, że prace ślusarskie polegające na przygotowaniu materiałów do spawania nie mogą być uznane za pracę „przy spawaniu”, jeśli w toku tych czynności przygotowawczych nie były wykonywane prace spawalnicze, wskazując w tym zakresie na wyrok Sądu Najwyższego z 20 listopada 2014 r., I UK 127/14. Podkreślił, że pracą w szczególnych warunkach jest wyłącznie wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego pracy uprawniającej do obniżenia wieku emerytalnego, jako niebędąca wyszczególniona w wykazie A rozporządzenia, nie stanowi praca wykonywana przez wnioskodawcę w dziale technicznym od 27 lipca 1976 r. do dnia 31 grudnia 1996 r. na stanowiskach

specjalisty ds. techniki, normowania i technicznego przygotowania produkcji, technologa, specjalisty technologa ds. kontroli spawania, zastępcy kierownika ds. technologicznych, kierownika sekcji technologicznej. W tym okresie wnioskodawca zajmował się przygotowaniem, w pomieszczeniu biurowym znajdującym się obok hali produkcyjnej, kart technologicznych na podstawie rysunków technicznych danego elementu. Na ich podstawie wnioskodawca obliczał rodzaj i ilość materiału oraz czas czynności potrzebnych do wykonania danego elementu. W hali produkcyjnej dokonywał korekt kart technologicznych. Sąd stwierdził, że niesłuszny jest pogląd apelującego utożsamiający wykonywanie pracy w sąsiedztwie osób wykonujących pracę w szczególnych warunkach ze świadczeniem przez niego pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu apelacyjnego, co do błędu w postępowaniu dowodowym polegającego na niedopuszczeniu dowodu z akt spraw współpracowników wnioskodawcy toczących się przed Sądem Okręgowym w K. Sąd zauważył, że z takim wnioskiem skarżący nie występował w odwołaniu, ani w toku postępowania, mimo iż był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Sąd z kolei z urzędu przeprowadził dowód z akt osobowych i emerytalnych świadków.

Wyrok Sądu Apelacyjnego wnioskodawca zaskarżył w całości. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania mogących mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

(-) art. 386 § 1 k.p.c. poprzez „jego niezastosowanie i nieuwzględnienie apelacji pozwanego pomimo jej zasadności”;

(-) art. 385 k.p.c. poprzez „jego zastosowanie, mimo że apelacja pozwanego jest w całości zasadna”.

Zarzucono również naruszenie prawa materialnego, to jest:

(-) art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 748, ze zm.) i § 4 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 8 poz. 43, ze zm.) wykaz A dział XIV poz. 12 w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez błędną wykładnię i złe zastosowanie, tj. przyjęcie, że nie spełnia wymogów pracy w charakterze stałym i w pełnym

wymiarze czasu pracy uprawniającym do wcześniejszej emerytury praca przy spawaniu niepolegająca wyłącznie na spawaniu, a pozostająca funkcjonalnie związana ze spawaniem i cięciem gazowym;

(-) art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748, ze zm.) i § 4 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wykaz A dział XIV poz. 24 w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez błędną wykładnię i złe zastosowanie, tj. przyjęcie, że nie spełnia wymogów pracy w charakterze stałym i w pełnym wymiarze czasu pracy uprawniającym do wcześniejszej emerytury praca czynności kontroli dozoru inżynieryjno-technicznego, jeżeli część obowiązków jest wykonywana w pomieszczeniach biurowych, a nie na hali produkcyjnej.

W uzasadnieniu skarżący nie zgodził się ze stwierdzeniem Sądu Apelacyjnego, że prace „przy spawaniu” mogą być uznane wyłącznie prace „wykonywane w przebiegu procesu spawania”, a nie mogą być uznane prace polegające na przygotowaniu materiałów do spawania, jeżeli w toku tych czynności przygotowawczych nie były wykonywane prace spawalnicze. Skarżący argumentował, że spawanie jest czynnością, która nie daje się podzielić na inne składające się na nią czynności wchodzą w jej skład.

Skarżący wskazał, że zapis załącznika A działu XIV poz. 12 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze budzi poważne wątpliwości i prowadzi do odmiennej oceny przez sądy. W niektórych orzeczeniach przyjmuje się, że chodzi wyłącznie o pracę polegającą na spawaniu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9 kwietnia 2014 r., III AUa 1763/13), w innych, że chodzi również o wykonywanie innych czynności związanych ze spawaniem (wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 15 października 2013 r., III AUa 33/13, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 września 2015 r., III AUa 591/15). Skarżący stwierdził, że w żadnym z orzeczeń Sądów nie wskazano jednoznacznie, jakie czynności są czynnościami funkcjonalnie związanymi ze spawaniem i jakie warunki ich wykonywania sprawiają, że są pracami w warunkach szczególnych.

Skarżący argumentował również, że skoro niektóre z czynności wykonywanych przez niego - w ocenie Sądu - nie wypełniały wymogów załącznika do rozporządzenia, to Sąd winien ustalić czy miały one charakter wiodący czy incydentalny.

Skarżący wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie, czy jeżeli praca wykonywana przez ubiegającego się o emeryturę wyczerpuje opis kilku spośród opisanych w załączniku A do rozporządzenia rodzajów prac spełniony jest wymóg nabycia prawa do emerytury, czy też praca taka winna mieścić się wyłącznie w opisie jednego rodzaju pracy opisanego w Załączniku. Odnośnie pkt. 24 działu XIV załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. skarżący podniósł, że z zapisu tego nie wynika, że część prac nie może być wykonywana w pomieszczeniach biurowych. Ponadto, zarzucił Sądowi Apelacyjnemu, że ten nie stwierdził, w jakim celu skarżący sporządzał karty technologiczne, i mimo braku takiego ustalenia przyjął, że praca skarżącego w dziale technicznym nie stanowi pracy w szczególnych warunkach.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, poza ww. potrzebą wykładni załącznika A działu XIV poz. 12 do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. oraz istotnym zagadnieniem prawnym, skarżący stwierdził, że zaskarżony wyrok został wydany w warunkach nieważności postępowania ze względu na naruszenie art. 379 pkt 5 w zw. z art. 236 i art. 391 k.p.c. - nieprzeprowadzenie dowodu z akt postępowania przed organem rentowym pomimo podniesienia przez skarżącego, że inni współpracownicy, będący świadkami w sprawie a wykonujący identyczną pracę, co skarżący otrzymali emerytury; a także nie powołanie dowodu z opinii biegłego w celu zasięgnięcia wiadomości specjalnych dotyczących zakwalifikowania pracy wykonywanej przez skarżącego. Niezależnie od tego skarżący stwierdził, że skarga jest oczywiście uzasadniona ze względu na wskazane w podstawach skargi naruszenia prawa materialnego.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego należało ocenić jako całkowicie niezasadne. W istocie polegają one na tym, iż skarżący nie zgadza się z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego. Zarzut ten kwalifikuje jako naruszenie procedury nieuwzględnienie apelacji. W żadnym razie nie był także zasadny zarzut nieważności postępowania. To do sądu należy ocena konieczności powoływania środków dowodowych (biegłych). Nie można zgodzić się także z tym, że zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mają orzeczenia wydane w innych sprawach, gdyż w tego rodzaju sporach decydujące znaczenie ma z reguły kwestia okoliczności i ustaleń faktycznych.

Natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego - art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej i § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. należało przyjąć, że wobec nieuwzględnienia zarzutów naruszenia przepisów postępowania Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku przy ocenie naruszenia prawa materialnego (art. 398¹² § 2 k.p.c.). W szczególności związane to obejmuje ustalenia Sądu Apelacyjnego dotyczące rodzaju prac wykonywanych przez ubezpieczonego. Z niebudzących wątpliwości ustaleń wynika, że skarżący był zatrudniony na stanowisku ślusarza, ślusarza spawacza i technologa. W spornym okresie, jak zeznał sam ubezpieczony wykonywał tylko prace ślusarskie, które nie były objęte pracami spawalniczymi. Były to więc czynności przygotowujące elementy do wykonania czynności spawalniczych.

Mając na uwadze zasady kwalifikowania danej pracy jako pracy w warunkach szczególnych nie można więc było przyjąć, że jak twierdzi skarżący do prac przy spawaniu powinny zostać zaliczone prace „pozostające w związku funkcjonalnym ze spawaniem”. Możliwość zaliczenia innych prac jest dopuszczana w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Jednak w okolicznościach sprawy byłoby to możliwe jeżeli ubezpieczony wykonywałby prace spawalnicze w trakcie których konieczne byłoby wykonywanie także innych czynności towarzyszących. Tak więc jedynie wykonywanie prac spawalniczych (przy spawaniu) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy uprawniałoby ubezpieczonego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, czego w sprawie nie ustalono (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426).

Sąd Najwyższy wielokrotnie też rozstrzygał o tym, że określenie prace „przy spawaniu” obejmują wyłącznie prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane ze spawaniem (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2017 r., I UK 34/16, LEX nr 2269196 i powołane tam wcześniejsze orzeczenia). Jednoznacznie przyjęto również, że do czynności związanych ze spawaniem nie należą prace ślusarskie, montażowe i malarskie, jeżeli nie są objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po jego zakończeniu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., II UK 106/11, LEX nr 1130389, czy z dnia 20 listopada 2014 r., I UK 127/14, LEX nr 1552141). Także podnoszony w sprawie problem bliskości stanowiska pracy ubezpieczonego w stosunku do stanowisk spawalniczych został już wcześniej rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 278/15 (niepublikowany) stwierdzono bowiem, że wykonywanie pracy nawet w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w określeniu „prace przy spawaniu” i nie uprawnia do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Na podstawie powyższego można stwierdzić, że podstawowe problemy sprawy były już wcześniej rozstrzygane przez Sąd Najwyższy w bardzo zbliżonych okolicznościach faktycznych.

Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika również jednoznacznie, że pracy ubezpieczonego na stanowisku technologa nie można zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych, gdyż w ogóle nie została ona wymieniona w wykazie A rozporządzenia.

Ostatecznie należy stwierdzić, że skarżący kwestionując niekorzystne dla niego orzeczenie podjął próbę polemiki poprzez zakwestionowanie ustaleń faktycznych Sądów obu instancji. W tej sytuacji w żadnym razie nie można było uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego odpowiada bowiem w pełni prawu.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

r.g.